

Capriccio jesienne na chmury wichury i deszcz — kamyczek

Od autora: Jeden z altankowych wierszy inspirowany utworami Miladory, Nalki i Zoli. Z dedykacją dla Inspiratorek.

*w biegu wciąż w biegu drzwi schody klucz**
kolejny ranek wita mnie słońcą
znowu latarni nie zgasił stróż
i do południa – mniejsza o to

a wrzesień się wicherzy w buczynach z kretelem
i coraz to głośniejszy przywołuje jesień

jak tu nie psioczyć kiedy na wskroś
przeszywa człeka dreszcz zimno mokro
i na dodatek zbeształ mnie ktoś
że mu parasol – mniejsza o to

a wrzesień się brata z szalikiem z beretem
i coraz nachalniej nawołuje jesień

*ciut zamyślona*** spoglądam wstecz
ach gdzie ten upał plaża brąz złoto
znów się poczułam *jak zbity pies*
*chmury wichury**** – mniejsza o to

a wrzesień się perli nalewką z porzeczek
i popatrz kochany za oknem już jesień

* *w biegu wciąż w biegu drzwi schody klucz* – Miladora

** *ciut zamyślona* – Nalka31

*** *chmury wichury* – Zola111

kamyczek, dodano 21.09.2017 20:35

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.